

Pocałuj mnie w * – karramba

To nie była miłość, jak w
"Przeminęło z Wiatrem",
Ty miałaś duży biust,
A ja miałem sałatę Impreza u chłopaków,
Potem wziąłem cię na chatę
Wtedy nie wiedziałem,
Że pierdolę zwykłą szmatę
O 8:00 na rynku knajpa,
impra no i poszło,
Nowa sytuacja - wydawała się być prostą
Szkoła, potem rynek,
a wieczorem czas dla ciebie,
Tak ładnie pierdoliłaś,
Że jest ci jak w niebie
Moim kumplom ciekła ślina
na widok twojej dupy,
Przyspieszał puls i sztywniały fiuty!
Rozumem nie grzeszyłaś,
za to nadrabiałaś ciałem,
Jedno jest pewne, nigdy Cię nie kochałem!
Na wierną sukę ostro Cie tresowałem,
Jak prywatną prostytutkę,
tak cię traktowałem Miałem rację,
bo byłaś głupią dupą Głupią,
pierdoloną i niewyżytą suką!
Pocałuj mnie w dupę,



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych